

Erdogan grozi Australijczykom. „Washington Post” udostępnia mu swoje łamy.

„Jeżeli przychodzicie w pokoju, w porządku, jeżeli nie, wyślemy was w trumnach tak jak wasi przodkowie zostali wysłani po bitwie Gallipoli w czasie Pierwszej Wojny Światowej”, powiedział Prezydent Turcji Erdogan na wiecu w poniedziałek.

Erdogan odniósł się do Australijczyków i Nowozelandczyków, nawiązując do zamachu w Christchurch oraz do bitwy, w której Brytyjczycy wraz z ochotnikami z Australii i Nowej Zelandii chcieli wyeliminować udział Turcji po stronie Państw Centralnych. Przywoływanie tej wojny wywołało dyplomatyczne tarcia. Premier Australii uznał słowa Erdogana za „bezmyślne”.

Turkey's [#Erdogan](#) threatens NewZealanders & Australians who plan to visit [#Turkey](#) for [#Anzac](#) Day in April. „If you come in peace, fine, if not, you will be sent back in COFFINS the way your forefathers were despatched after the Gallipoli Battle of WW1. pic.twitter.com/jjW8n3kg27

– Tarek Fatah (@TarekFatah) [19 marca 2019](#)

Tymczasem „Washington Post” publikuje artykuł prezydenta Turcji nie dbając o to, że widać już, iż Erdogan wykorzystuje tragedię w Nowej Zelandii do kampanii wyborczej i podburza tłumy przeciwko Zachodowi. We wcześniejszych artykułach amerykańska gazeta donosiła, że Erdogan więzi najwięcej dziennikarzy na świecie.

A radical Islamist tyrant [@RT_Erdogan](#) who tortures journalists, has [\\$B](#),s in global media power and btw just used

*actual video carnage from [#ChristchurchMosqueAttack](#) to rile up his Islamist campaign rallies is platformed [@washingtonpost](#) instead of [@AIFDemocracy?](#) [#DemocracyDying](#)
<https://t.co/S5sLA0FI1C>*

– M. Zuhdi Jasser ﷲ ﷲ (@DrZuhdiJasser) [20 marca 2019](#)

Działania Prezydenta Turcji i „Washington Post” spotkały się z krytyką liberalnych muzułmanów. (j)

Dożywocie za „przekaz podprogowy”. Turcja skazuje dziennikarzy.

Wyrok dożywocia za domniemaną rolę w puczu prowadzącym do obalenia prezydenta Turcji w 2016 roku, usłyszało w ubiegłym tygodniu sześć osób, w tym trzech znanych dziennikarzy.

Werdykt dotyczył między innymi Ahmeta Altana, lat 64, autora bestsellerów i redaktora gazety, jego brata Mehmeta Altana, lat 65, profesora ekonomii i redaktora, Nazil Ilicak, lat 74, komentatorki politycznej i byłej posłanki.

Sąd orzekł, że trzech dziennikarzy próbowali obalić porządek konstytucyjny Turcji po tym jak prokuratorzy przedstawiali argumenty, że ich artykuły zawierały „podprogowy przekaz” wspierający zamach stanu. Dowodem na ich członkostwo w grupie Fetullaha Gulena oskarżanego o pucz miały być między innymi jednodolarowe banknoty będące w ich posiadaniu.

Wyrok krytykowany jest przez przedstawicieli PEN International zrzeszającego dziennikarzy jako niebezpieczny precedens i zastraszanie dziennikarzy, których czekają podobne śledztwa.

Gazeta Taraf, którą prowadził Ahmet Altan była uznawana za związaną z Fetulahem Gulenem aczkolwiek liberalną. Została zamknięta dekretem w czasie stanu wyjątkowego po puczu.

Na początku marca ma odbyć się przesłuchanie w sprawie 17 pracowników świeckiej i opozycyjnej gazety Cumhuriyet. (j)

źródło: [Al Monitor](#)

Turcja: 7,5 lat więzienia dla turecko-amerykańskiego naukowca z NASA

Srekan Golge, turecko-amerykański badacz, pracownik NASA, został skazany na 7,5 roku więzienia w tureckim więzieniu pod zarzutami terroryzmu.

Wyrok reżimu Erdogana potępił amerykański rząd. Rzecznik Departamentu Stanu stwierdził, że wyrok zapadł bez wiarygodnych dowodów. Turcja odrzuca jakąkolwiek krytykę tej sprawy.

Golde posiada podwójne obywatelstwo tureckie i amerykańskie. W USA badał wpływ promieniowania na astronautów, jednak został pochwycony w wyniku czystki po nieudanym puczu w 2016 roku,

jaką zorganizował rząd Erdogana. Goldge w tym czasie odwiedzał swoją rodzinę w południowej Turcji. Oskarżono go o szpiegostwo i popieranie Fetullaha Gulena, który zdaniem tureckich władz stał za puczem.

Jakie są dowody na jego związek z Gulenem? Posiadał konto w banku związanym z Gulenem i uczęszczał na uniwersytet także powiązany z islamistycznym kaznodzieją. Żona Goldge twierdzi, że sąd zdecydował już, nim zaczął się proces, „jeden z sędziów nawet zdrzemnął się w czasie rozprawy”. (j)

źródło: [Science](#)

Turcja aresztuje internetowych krytyków ofensywy w Syrii

W Turcji zatrzymano 311 osób pod zarzutem zaangażowania w „terrorystyczną propagandę” w mediach społecznościowych, polegającą na krytyce działań wojskowych w kurdyjskiej enklawie Afrin.

Jak podaje ministerstwo spraw wewnętrznych, podejrzani zostali oskarżeni o wspieranie milicji syryjskich Kurdów, nie podało jednak żadnych dalszych szczegółów. Jak podaje BBC wśród zatrzymanych są politycy, dziennikarze i działacze pozarządowi. Organizacja broniąca praw dziennikarzy i wolności słowa Reporterzy bez Granic uznała to za „polowanie na czarownice wobec krytyków rządu”.

Wcześniej prezydent Recep Tayyip Erdogan ostrzegął przed

takimi działaniami rządu, a Turecki Związek Lekarzy, który ostrzegał przed katastrofą humanitarną jaką przyniosą działania rządu nazwał „miłośnikami terrorystów” i oskarżył ich o zdradę.

Turcja uważa Powszechne Jednostki Obrony YPG za organizację terrorystyczną, tymczasem dla Stanów Zjednoczonych był to jeden z istotnych partnerów walki z Państwem Islamskim w Syrii w ramach Syryjskich Sił Demokratycznych. (j)

Źródło: [Al Ahram](#), [BBC](#)

Turcja bierze zakładników

Niechęć Turcji do wypuszczenia zagranicznych obywateli aresztowanych w trakcie czystek po nieudanym puczu budzi podejrzenia, że są oni przetrzymywani w charakterze zakładników, by państwa zachodnie zgodziły się na ekstradycję Turków uznanych za wrogów reżimu – pisze „Politico”.

To jednak nie tylko domysły, bo obawy potwierdza sam prezydent Turcji Erdogan. W przemówieniu z końca września domagał się wymiany Fetullaha Gülena na dwóch amerykańskich misjonarzy przetrzymywanych w Turcji. „Oddajcie nam pastora’ mówią. Wy także macie jednego pastora. Oddajcie go nam” – dokładnie powiedział Erdogan, czyniąc aluzje do Andrewa Brunsona, pastora protestanckiego kościołka w Izmirze, który został uwięziony pod zarzutem „zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego”. Jak większość aresztowanych, miał mieć związki z ruchem gulenistów, oskarżanych o pucz.

W dzisiejszej Turcji jedna rozmowa z niewłaściwą osobą

wystarczy do postawienia zarzutów o związki z organizacją uznaną za terrorystyczną, nawet jeżeli jest się chrześcijańskim duchownym.

W podobnej sytuacji jest dziennikarz „Die Welt”, obywatel Niemiec tureckiego pochodzenia Deniz Yücel, który zdaniem odchodzącego ministra spraw zagranicznych Sigmaro Gabriela (SPD) jest „zakładnikiem”. Co więcej w czerwcu „Bild” informował, że ze strony Erdogana padła oferta wymiany dziennikarza na dwóch tureckich generałów, którzy poprosili w Niemczech o azyl. Niemieckie władze temu zaprzeczają, ale w związku z puczem w tureckim więzieniu siedzi 12 niemieckich obywateli – dziennikarzy i działaczy społecznych.

Na wyrok do 15 lat więzienia czeka, uwięziony wraz z dziewięcioma innymi działaczami Amnesty International Peter Steudtner. Oskarżeni są o wspieranie organizacji terrorystycznej. Liczący się niemieccy politycy, tacy jak Martin Schultz czy Cem Ozdemir, nazywają to już wprost braniem zakładników. (j)

Źródło: [Politico](#)

Reporterka WSJ skazana w Turcji za terroryzm

Tureckie władze skazały zaocznie na dwa lata za terroryzm reporterkę amerykańskiej gazety „Wall Street Journal” Aylę Albayrak. Wyrok zapadł w związku z jej reportażami o starciach pomiędzy siłami bezpieczeństwa Turcji a kurdyjskimi separatystami. Sprawę potępia Komitet Ochrony Dziennikarzy (CPJ). „Wzywamy tureckie władze, by nie zajmowały się apelacją Ayli Albayrak i porzuciły wszystkie zarzuty wobec niej”, napisał CPJ w oświadczeniu. „Dziesiątki dziennikarzy są

uwięzione w Turcji za ich pracę, a ten wyrok to sygnał, że sytuacja prasy ciągle się pogarsza”, dodali, oskarżając system sądowiczy, który stał się instrumentem prześladowań.

To nie jedyni korespondenci zagranicznych gazet aresztowani w Turcji po zarzucie terroryzmu, a faktycznie autorzy krytycznych wobec rządu materiałów. W lutym uwięziono Deniza Yücela, korespondenta niemieckiego „Die Welt”, przebywa ciągle w areszcie. Z aresztu natomiast wyszi Loup Bureau i Mathias Depardon, dziennikarze francuscy także zajmujący się sprawą Kurdów. (j)

źródło: [CPJ](#)

Austria zamierza wprowadzić sankcje wobec Turcji. Koniec z dostawami broni?

Rzecznik ds bezpieczeństwa partii Zielonych Peter Pilz zażądał, żeby Austria wstrzymała dostawy broni do Turcji. Z pomysłem zgadza się wszystkie sześć partii reprezentowanych w niższej izbie austriackiego parlamentu, Radzie Narodowej.

„Jak na razie jesteśmy pierwszym krajem wprowadzającym sankcje wobec reżimu Erdogana. Apelujemy, by UE poszła naszym śladem”, powiedział Pilz, który już latem apelował o takie embargo, ponieważ ta broń kończyła często w rękach dżihadystów na terenie Syrii. Pilz pokazał dane, z który wynika, że Austria sprzedawała snajperskie karabiny dla tureckiej policji, z których giną teraz kurdyjscy cywile.

Posłowie ostrzegają w rezolucji, że w sytuacji narastającego napięcia między rządem a opozycją i mniejszością

kurdyjską, broń może zostać użyta do łamania praw człowieka. Rezolucja chociaż jest niewiążąca prośbą parlamentarzystów wobec rządu, przy tak szerokim poparciu może jednak zostać przez niego zrealizowana. Szef klubu parlamentarnego rządzącej SPÖ Andreas Schieder jest także przychylny inicjatywie. (j)

Islam i wolność mediów

Organizacja Reporters Without Borders (Reporterzy bez Granic) przedstawiła doroczny raport o wolności mediów na świecie. Na czele są Finlandia, Norwegia i Estonia, Polska zajmuje 24 miejsce na 179 krajów.

Miejsca ważniejszych państw muzułmańskich są następujące: najwyżej jest Kuwejt 78, dalej Katar 114 (właściciel stacji Al Jazeera), Algeria 122, Jordania 128, Bangladesz 139, Tunezja 134, Maroko 138, Pakistan 151, Irak 152, Palestyna 153, Arabia Saudyjska 158, Egipt 166, Sudan 170 (a odłączony od niego w 2011 r. chrześcijański Sudan Południowy 111...).



Malezja (122) i Indonezja (146) często wskazywane są jako przykład współistnienia islamu i demokracji.

Na specjalną wzmiankę zasługuje kraj kandydujący do Unii Europejskiej, pozytywny jakoby przykład ustroju, na którym wzorować się mają rewolucje w Egipcie, Tunezji i innych niedemokratycznych dotychczas krajach arabskich. Turcja znalazła się na miejscu 148, spadając o 10 miejsc od poprzedniego rankingu. W tej sytuacji należałoby chyba Turcji serdecznie podziękować za długoletnie zainteresowanie UE i wskazać jej kraje, z którymi na pewno łatwiej jej będzie się zjednoczyć nie tylko ze względu na wspólne granice, ale i znacznie jej bliższe kulturowo i politycznie: Iran (175), Syrię (176) i Irak (152).

Grzegorz Lindenberg

Turcja: 10 tys. ludzi protestowało w rocznicę zabójstwa dziennikarza

Około 10 tys. osób protestowało w Stambule w piątą rocznicę zabójstwa tureckiego dziennikarza pochodzenia ormiańskiego Hrant Dinka. Oburzenie wywołał proces sprawców morderstwa, podczas którego sąd miał ulegać presji ze strony władz.

Wiele osób niosło czarne transparenty z napisem: „Wszyscy jesteśmy Hrantami, wszyscy jesteśmy Ormianami”.

Dink był założycielem i redaktorem naczelnym wydawanego w dwóch językach – tureckim i ormiańskim – tygodnika „Agos”. Pisał m.in. na temat masakry Ormian w imperium osmańskim na początku XX wieku, uznając ją za ludobójstwo, czemu Turcja stanowczo zaprzecza. Za swe poglądy był skazany na karę więzienia w zawieszeniu za obrazę tureckiej tożsamości narodowej.

Działacze praw człowieka składali w czwartek czerwone goździki w miejscu, gdzie 19 stycznia 2007 roku, w biały dzień, przed siedzibą redakcji tygodnika „Agos” w Stambule Dink został zabity przez 17-letniego skrajnego nacjonalistę Oguna Samasta. Bezpośredni sprawca zabójstwa został skazany w lipcu 2011 roku na prawie 23 lata więzienia.

Tysiące osób szło w czwartek w marszu milczenia, demonstrując na rzecz sprawiedliwości – pisze agencja Associated Press. Do apelu przyłączyło się kilku tureckich polityków i biznesmanów, którzy wyrazili zaniepokojenie skazaniem w tym tygodniu Yasina Hayala na dożywocie za zaplanowanie zabójstwa Dinka, natomiast 17 innych osób zostało uniewinnionych. Sąd nie wydał wyroku w sprawie 19. podejrzanego.

Więcej na: onet.pl

Turcja: Konfiskata książki o infiltracji policji przez

islamistów

Turecki sąd wydał nakaz konfiskaty wszystkich kopii niepublikowanej książki, aresztowanego w tym miesiącu dziennikarza.

Książka Ahmeta Sika opierała się na informacja z jego śledztwa dziennikarskiego w sprawie przypuszczalnej infiltracji sił policyjnych przez jedno z ugrupowań islamskich. W czwartek sąd nakazał policji zebranie wszystkich szkiców i kopii książki, tym samym jeszcze bardziej podsycając obawy o wprowadzanie cenzury.

☒ Sik został aresztowany na początku marca pod zarzutem powiązań ze skrajnymi sekularystami, którzy zamierzali obalić proislamski rząd premiera Recepta Tayyipa Erdogana. Krytycy uważają, że spisek jest wymysłem rządzącej AKP w celu uciszenia opozycji.

AX na podst. zeenews.